

Pomysł na biznes dla dzieci (i wrózek)

Mamy taką książkę w domu „Dlaczego myjemy zęby?”. Lubię ją, jest tam dużo informacji dla maluchów. Są też super ciekawostki, którymi można zabłysnąć w towarzystwie, bo czy wiedzieliście, że to ślimak ma najwięcej zębów? Ma ich tysiące na języku! Wspaniała informacja, można się nią podzielić z każdym – niezależnie od wieku. W tej książce jest również informacja o tym, co dzieci z różnych krajów robią z ząbkami, które wypadły.

Temat jest aktualnie bardzo żywy w moim domu, bo starsza córka intensywnie wymienia uzębienie i co chwilę zgłasza chwanie się kolejnych zębów. Stan ten jest dość interesujący. Po pierwsze dlatego, że przez braki w uzębieniu mówi nieco niewyraźnie i rodzi to drobne nieporozumienia. Po drugie dlatego, że oczekuje na przybycie wrózki zębuszki.

Zazwyczaj wszystko idzie jak z płatka. Ząb się chwieje, chwieje i chwieje... córka je jabłka, żeby go zachęcić do wypadania, ząb nie widzi potrzeby, żeby się spieszyć. Córka mówi niewyraźnie, bo ząb jej przeszkadza, a wieczorami zamiast zasypiać – paluszkami kołysze go do snu. Wreszcie ząb wypada, córka pakuje go w chusteczkę – to mój pomysł, żeby w nocy nie szukać mikrozęba pod wielką poduszką i czeka na wrózkę zębuszkę. Oczywiście rano wrózka zębuszka staje się głównym powodem do dyskusji między córkami. Przede wszystkim skąd wrózka zębuszka wie, że są jakieś ząbki do zebrania? Podejrzewamy, że ma superwzuch i je wyczuwa. Jak duża jest wrózka zębuszka i którędy wlatuje do domu? Nie może być supermała, bo by nie uniosła pieniążka, ale nie może być megaduża, bo nie zmieściłaby się w szparze okna. Skąd wrózka zębuszka bierze pieniążki? Moja starsza córka ma koncepcję, że wrózka zębuszka ma pieniążki, ponieważ bierze ząbki i je sprasowuje tak długo, aż przybiorą odpowiedni kształt.

Ostatnio jednak nastąpiła katastrofa. Umówmy się: dzieci i ich katastrofy to trochę nasz chleb powszedni, a końce świata występują co najmniej raz w tygodniu. Tym razem jednak świat się skończył między lekcją wf-u a powrotem na zwykłe lekcje. Otóż: ząb postanowił dokonać ewakuacji na początku lekcji obejmującej aktywność fizyczną. Córka zatem postanowiła go schować do worka. Ząb jednak miał swój plan. Gdy dzieci grały w berka ogonka, ząb bezczelnie wyjrzał z worka. Rozejrzał się na prawo i lewo i nie napotykając żadnych ludzkich spojrzeń, oddalił się na zwiedzanie całej szatni. Zapewne zajrzał do pierwszego napotkanego buta i przestał zazdrościć paluchom, że mają takie wygodne ochraniacze. Wychynął więc stamtąd i spróbował spacerować dalej, ale tu zapewne dopadł go mop pani Irenki, która zwykle sprząta podłogę w okolicy szatni punkt 10:30. Ząb zapewne kontynuował swoje przygody już w obrębie kanalizacji, choć nie ma potwierdzonych danych na temat tego, czy jest dobrym pływakiem. Być może nadal

podróżuje, rozgryza zagadki wszechświata. Nie zmienia to jednak faktu, że bezpowrotnie opuścił moją córkę. Widzicie już ten dramat na horyzoncie? Gdy zmachana sześciolatka, wraca do szatni, a zęba nie ma. Dzielnie trzymała się do końca lekcji. Za to moje przyjście spowodowało uwolnienie całej lawiny tłumionych emocji. Przecież nie będzie czego schować pod poduszkę dla wróżki zębuszki i cały model biznesowy się popsuje. Nawiasem mówiąc, moja młodsza córka twierdzi, że wypadanie zębów to najlepszy dostępny sposób zarabiania pieniędzy i czeka niecierpliwie.

Popołudnie spędziłyśmy na rysowaniu zęba, szatni, miejscam gdzie był ostatnio widziany ząb oraz mapkim któredy najlepiej dotrzeć do tego miejsca. Napisałyśmy też list do wróżki zębuszki... Czy to pasuje do poprzednich podejrzeń, jak działają wróżki zębuszki? Umiarkowanie, ale w sumie, kto wie, jak naprawdę jest z tymi wróżkami?

We wspomnianej książce autorka wspomina, że „niektóre dzieci chowają zęby mleczne pod poduszkę, żeby zabrała je wróżka zębuszka albo mała myszka”. Z tej dwójki: zdecydowanie wolę, żeby po domu kręcił mi się niezidentyfikowany obiekt latający, nawet jeśli jej *modus operandi* pozostaje nieznany.

Katarzyna Czaplicka



Fot. Grafika wygenerowana w programie Adobe Firefly

Panaceum 11/2024